Opłata pocztowa opłacona ryczałtem

ROK XLV | WARSZAWA, 1 LISTOPADA 1928 | Nr. 21

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY
„SOKÓŁ"

DWUTYGODNIK

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW GIMNASTYCZNYCH „SOKOŁ".

Prenumerować można w Warszawie, Szopena 3 lub Nowy-Świat 40 na czeki P.K.O. Nr. 3852 oraz na poczcie

Prenumerata dla Gniazd wynosi rocznie 7.00.

PRENUMERATA OGÓLNA Z DODATKIEM

	zł. gr.
Rocznie . .	7.00
Półrocznie .	3.50
Kwartalnie .	2.00
Miesięcznie .	1.10
Numer pojed.	0.50

Wychodzi w Warszawie, przy współpracy komitetu, składającego się z druhów: E. Kubalskiego, d-ra Aleksandra Małaczyńskiego inż. Mikołaja Maksysia, Henryka Niedźwiedzkiego, Tadeusza Powidzkiego, St. Rowińskiego, inż. Michała Terecha, Alojzego Walleka, d-ra Marjana Wolańczyka, Antoniego Wolskiego.

TREŚĆ NUMERU: Artykuł wstępny. — *H. Niedźwiedzki* — Dziesięciolecie — Echa pobytu delegacji sokolej w Ameryce Dział urzędowy. — Z życia Sokoła.



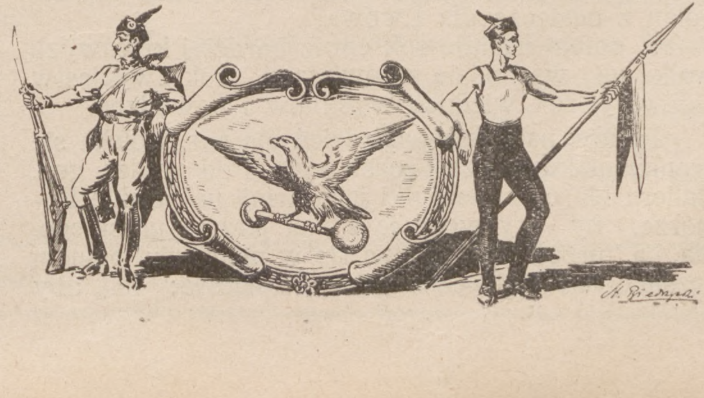
W chwili gdy numer ten Przewodnika dojdzie rąk Waszych, stać będziemy w przededniu rocznicy tej wielkiej, tej niezapomnianej chwili, gdy pękały okowy wiekowej niewoli Narodu Polskiego, gdy odradzała się nasza państwowość! Ze zrozumiałem uczuciem radości i dumy narodowej będziemy uczestniczyć w uroczystościach, jakie w dniu tym na całym obszarze naszego państwa odbywać się będą, i wznosić okrzyki na cześć Tych wszystkich, którzy od pierwszych chwil niewoli za wolność naszą, czy to w polu, czy w pracy nad podniesieniem społeczeństwa czynnie walczyli.

Lecz niech uprawniona radość z chwili obecnej nie zagłusza w nas pamięci o przeszłości!

Przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Paryżu Francuzi umieścili dwie daty. Jedna — to rok 1871 — data klęski, data poniżenia Francji, data utraty Alzacji i Lotaryngji. Druga — rok 1918 — to data zwycięstwa, data radości, data odzyskania utraconych ongiś prowincji. Stojąc przy Grobie Nieznanego Żołnierza widzimy obydwa te napisy. Niemożna zobaczyć jednego z nich, nie zauważywszy drugiego. I to zestawienie tych dwóch dat zmusza do rozmyślań nad obydwoma naraz faktami, w szczęściu przypomina klęskę, w nieszczęściu krzepi ducha nadzieją — i w ten sposób utrzymuje ducha N a r o d u w równowadze.

Mądre to zestawienie jest ze wszech miar godne naśladowania, a szczególniej u nas, narodu, u którego uczucie zagłusza rozwagę.

Oddając się zatem w rocznicę naszego odrodzenia uzasadnionej radości nie zapominajmy, że po klęsce — zwycięstwo, lecz po zwycięstwie — klęska nadejść może i że tylko rozważną, ciągłą i uporczywą pracą nad swem podniesieniem Naród jest w stanie spodziewane klęski oddalać i zwalczać.



DZIESIĘCIOLECIE.

Dziesięć lat temu wybiła dla Polski wielka godzina.

Rozdarty i skrwawiony nasz kraj wstrząsnął się i powstał do nowego życia. Po wiekowej niewoli powstało Państwo Polskie.

Wielu z nas pamięta dobrze tę noc historyczną z 31 października na 1 listopada 1918 roku. Była to noc rozpadnięcia się w gruzy monarchji austrjackiej.

Z Warszawy wyszedł rozkaz gen. Rozwadowskiego. Rozkaz krótki — oficer Polak, najstarszy rangą miał objąć komendę nad oddziałami wojskowemi i członkami wszelkich formacji wojskowych polskich, znajdujących się w każdej miejscowości.

A rankiem, skoro świt, nie było już na terenie byłej okupacji austrjackiej ani jednego żołnierza armji zaborczej. Wszyscy żołnierze narodowości polskiej mieli na czapkach przypięte orły. Zostały objęte urzędy i koleje. Rozbrojenie jednego z okupantów zostało dokonane momentalnie. Był to zresztą już tylko trup, który trwał w bezwładzie. Część Polski została wyzwolona i pomimo, że na wschodzie rozgorzały walki z rusinami, rzuconemi na nas przez zdradziecką, nawet w chwili swej śmierci, monarchję Habsburgów, mimo to południe Polski oddychało już piersią swobodną.

Czuliśmy wtedy wszyscy, że jesteśmy świadkami i uczestniczymy czynnie w tym momencie cudu, o który modliły się pokolenia dziadów i ojców naszych. Czuliśmy zapał i siły i wiarę, że wybiła godzina sprawiedliwości i zwycięstwa.

A po tem przyszedł nowy wstrząs — runął front niemiecki na zachodzie pod naporem armij koalicyjnych i oto dn. 11 listopada nieuzbrojonemi rękoma chwyciła i wydarła oręż wrogowi pozostająca pod okupacją niemiecką część b. Kongresówki i kresy wschodnie. Złączone zostały zabór austrjacki z częścią b. zaboru rosyjskiego. Powstawały oddziały wojsk, tworzyły się urzędy, organizowało państwo.

Nie będziemy tu przypominali kto i jakie kamienie rzucił pod nogi Zmartwychwstającej Ojczyźnie, na szczęście bowiem zapał i wysiłek całego narodu zdołał zwalczyć te przeszkody i mimo, że na wschodzie rozgorzała wojna z bolszewikami, mimo, że w Małopolsce Wschodniej krwawił się Lwów, zawsze wierny, składając na ołtarzu miłości Polski ofiarę ze swych dzieci, mimo to jednak zdołaliśmy podnieść oręż przeciw trzeciemu, najgroźniejszemu wrogowi — Niemcom.

27 grudnia wybucha powstanie w Wielkopolsce, rozpoczyna się walka o granicę zachodnią Rzeczypospolitej, walka o ziemie, które były kolebką naszej państwowości. Walka ta kończy się naszem zwycięstwem, lecz zanim jeszcze umilkły strzały w Poznańskiem, już szły karne i bitne pułki wielkopolan z odsieczą dla Lwowa.

A potem nastaje rok coraz bardziej krwawych walk na wschodzie z sowietami, rok zwycięstw i chwały, rok wielkich wysiłków i powodzeń.

I znów nastaje wielki dzień dla nas. Polska się granicami ku morzu rozstrzela. Pod wodzą gen. Hallera idą błękitne pułki jego armji na polskie Pomorze, by wyzwolić je z pod jarzma pruskiego. Idą, a przed niemi cofają się w milczeniu, pełnem bezsilnej wściekłości, wojska niemieckie; idą, aby naprawić jeden z największych błędów naszej historji i oprzeć państwo polskie silnie i trwale o brzeg polskiego Bałtyku.

Wspomnijmy też powstanie śląskie, wspomnijmy plebiscyt na Śląsku, wspomnijmy też dni klęski 1920 r., zalew połowy Polski przez bolszewików i niepowodzenia plebiscytowe na Mazurach Pruskich. I znów w chwili, zdawało się rozpaczliwej, w chwili, gdy walka toczyła się już prawie u przedmieść Warszawy, zrywa się do czynu cały naród. Znacząc pola walk trupami tysięcy najlepszych swych synów, w momencie zda się beznadziejnym, gdy wszystko sprzysięgło się przeciw Polsce, gdy wszyscy nas opuścili oprócz jednej Francji, wola nasza, wiara nasza i czyn nasz daje nam zwycięstwo.

Polska jest wolna i zjednoczona. Rozpoczyna się okres twórczej pracy pokojowej, pracy, która ma utrwalić wywalczoną niepodległość.

We wszystkich zmaganiach zbrojnych, sokolstwo polskie przyjmowało żywy udział. Czyż trzeba mówić, ilu oficerów, ilu żołnierzy dała Polsce organizacja sokoła. Obrońców dał Polsce Sokół nietylko z pośród jej synów, którzy wyrośli i mieszkali w Polsce, lecz nawet z pośród tych, którzy hen, za ocean wyemigrowawszy przybyli na zew i położyli pierwsze zręby pod armję polską we Francji, armję współwalczącą i sprzymierzoną z armjami zwycięskiemi, armję, która nas w rzędzie państw zwycięskich postawiła i dała możność podpisania Traktatu w Wersalu.

Sokoli spełnili swój żołnierski obowiązek wobec Polski. A gdy przyszedł okres pracy pokojowej, gdy znów zawitał do nas trud życia, codziennego, życia, w którem wykuwa się przyszłość narodu, gdzie w codziennych niekrwawych walkach tworzy się potęga państwa, sokolstwo polskie stanęło na straży tych cnót, które z człowieka biernego czynią dobrego obywatela, które krzepią ciała i wzmacniają ducha, utwierdzając zwycięstwo i zapewniając narodowi siły i żywotność.

Przez kilka lat naszej pracy pokojowej przeszliśmy jako naród i państwo różne już koleje. Przeszliśmy wstrząsy polityczne i gospodarcze, wahania naszego życia społecznego były często duże, mimo to naród w pracy nie ustawał, wiedząc, że idzie tu o coś więcej, niż tylko o kęs chleba w dniu bieżącym. Niejednokrotnie czuliśmy się bardzo słabi, niejednokrotnie czuliśmy się opuszczeni i zdani na własne siły, a jednak z najcięższych prób potrafiliśmy wyjść cało i wzmocnić się niemi. Przypomnijmy sobie orgję spekulacyjną z marką polską, przypomnijmy sobie to doprowadzenie wartości pieniądza polskiego prawie do zera i potem ten zgodny wysiłek wszystkich sfer narodu, aby nie dać na zatratę ostateczną bogactw narodowych i wreszcie zwycięstwo osiągnięte własnemi siłami społeczeństwa — stworzenie złotego polskiego.

Przykładów takich możnaby przytoczyć wiele, wiele zjawisk dodatnich możnaby zanotować; są one powszechnie znane, a jednak tak często tracimy je z oczu, aby narzekać na to, co jest złe i spaczone w naszem życiu. Nie zapominajmy o złem i starajmy się je tępić, samozachwycenie prowadzi na bezdroża, usypiając czynność i osłabiając energję jednostek, państw i narodów, ale wpadanie w drugą

ostateczność, nie prowadzi też do niczego dobrego, bo stwarza niewiarę we własne siły i zmniejsza je. To też patrząc trzeźwo na naszą polską rzeczywistość, bez zbytecznych złudzeń, lecz też i bez nadmiernych wymagań, starajmy się w sobie wykrzesać tę wolę do pracy wytrwałej i karnej, pracy, czasami może nawet mało efektownej, ale za to podstawowej dla wszystkich państw i narodów.

Minione dziesięciolecie nauczyć nas powinno było wiele, przeszliśmy przez olbrzymią skalę uczuć i wrażeń. Wypadki następowały jedne po drugich z szaloną szybkością wymagając to wielkich, bohaterskich czynów wojennych, to znów wytężonej i zmudnej pracy. Wszystkie jednak wysiłki nasze skierowane były zawsze w jednym kierunki — najpierw odzyskania, a potem utrwalenia bytu państwa. Chcąc być wierni sobie i spełnić należycie włożone na nasze pokolenie zadanie, musimy w tym naszym trudzie wytrwać, musimy wzmocnić siły narodu i państwa, aby mogło ono stawić czoło niebezpieczeństwom, jakie nań czyhać mogą.

Sokolstwo jest przednią strażą narodu. Tem większe więc są nasze obowiązki i tym większy wysiłek, abyśmy tę Rzeczpospolitą, którą dziesięć lat temu zdołaliśmy odzyskać, przekazali naszym następcom w pełni potęgi.

H. NIEDŹWIEDZKI.

ECHA POBYTU DELEGACJI SOKOLEJ W AMERYCE.

W związku z pobytem delegacji Związku Tow. Gimnastycznych „Sokół" w Stanach Zjednoczonych, druh prezes Adam Zamoyski otrzymał od Poselstwa Polskiego w Waszyngtonie i od Wydziału Sokolstwa Polskiego w Ameryce pisma, które podajemy poniżej:

POSELSTWO POLSKIE
W WASZYNGTONIE

Manchester, Mas., dn. 27 sierpnia 1928.

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

W związku z przybyciem Pana Prezesa wraz z delegacją z Polski do Waszyngtonu dla złożenia uroczyście w imieniu Sokolstwa wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Arlington Cemetery, jako poseł Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych pragnę wyrazić Panu Prezesowi uznanie za spełnienie tego czynu, który niewątpliwie ma dodatni wpływ na zacieśnienie stosunków amerykańsko-polskich.

Sokolstwo Polskie jest w Ameryce znane i cenione jako organizacja pełna męskości i siły, na którą społeczeństwo tutejsze może zawsze liczyć. Zaznaczenie przez Sokolstwo czci i uznania dla działalności wojennej Ameryki, społeczeństwo tutejsze oceni jako piękny gest ze strony wielkiej organizacji patrjotycznej zaprzyjaźnionego Narodu Polskiego.

Proszę Pana Prezesa o przyjęcie wyrazów mojego wysokiego poważania

(—) JAN CIECHANOWSKI
Poseł Rzeczypospolitej Polskiej

Pittsburhg, Pa. 12 września 1928 roku.

Do
Drogiej nam Delegacji Sokolstwa z Polski
na ręce Dostojnego Druha Prezesa
Adama Zamoyskiego

Wielce Czcigodny Druhu Prezesie!

Słów nam brak na wyrażenie naszej wdzięczności za to, coście dla nas tu w Ameryce dla Sokolstwa i całego Wychodźctwa ofiarnym przyjazdem Waszym sprawili.

Za tę palmę na grobie Nieznanego Żołnierza w Arlington złożoną, o czem z uznaniem dla całego Narodu Polskiego pisały wszystkie dzienniki amerykańskie, za ten dar królewski, w postaci popiersia patrona naszego Tadeusza Kościuszki, który jeszcze przyszłym pokoleniom powtarzać będzie wraz z nim zostawione nam Twoje, Drogi Prezesie zaklęcie wierności Polsce, za te złote serca Wasze i natchnione często słowa otuchy, któremi wszyscy członkowie Delegacji hojnie nas darzyli, przy każdem spotkaniu na całym obszarze tego kontynentu od Nowego Yorku aż po Chicago i St. Louis, a nadewszystko za ten czyn ofiarny Druhny Naczelniczki Jadwigi Zamoyskiej, która czterodniowym kursem w serca druhen naszych zasiała takie najczystsze ziarna miłości do tego naszego zakonu narodowego, że owoce ich jeszcze w następnych pokoleniach zbierać będziemy.

Przewodnictwu Związku Tow. Gimn. „Sokół" w Polsce, prosimy wyrazić nasze najserdeczniejsze podziękowanie za tak wspaniałomyślną odpowiedź na nasze zaproszenie na Zlot i na Zjazd, i wysłanie tak Dostojnej i tak sprężystej Delegacji, która nietylko na zawsze zdobyła sobie serca nasze, ale swem zjawieniem się pomiędzy nami, tak wysoko postawiła Sokolstwo w opinji całego Wychodźctwa, że my własnym siłom pozostawieni, może nawet tego dokonać byśmy nie mogli.

Bóg zapłać Wam i Czołem!

Za Wydział Sokolstwa Polskiego w Ameryce.

Prezes (—) T. STARZYŃSKI
(—) Sekretarz F. KŁOSOWICZ
Naczelnik (—) G. PIEPRZNY
Redaktor (—) Stanisław OSADA

Adres Redakcji i Administracji naszego pisma — Warszawa, Nowy Świat 40, P. K. O. 3852.

DZIAŁ URZĘDOWY

Wyciąg z protokółów posiedzeń Przewodnictwa Związku w dn. 2, 9, 16 i 23 października 1928 roku.

1) Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Dha prezesa Związku z delegacji na zlot Sokolstwa Polskiego w Syracuse w Stanach Zjednoczonych.

2) Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Dha prezesa Związku z posiedzenia Zarządu Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej w Amsterdamie w dn. 6 sierpnia r. b.

3) Wysłuchano sprawozdania Dha wiceprezesa Tyrakowskiego z posiedzenia Naczelnictwa Związku w dn. 14 października r. b. i na wniosek tegoż Naczelnictwa postanowiono:

a) Wystąpić na posiedzeniu Zarządu z wnioskiem o wyrażenie protokularnie podziękowania prezesowi Związku, Dhowi Adamowi Zamoyskiemu oraz Jego Rodzinie za troskliwą i serdeczną opiekę nad uczestnikami i uczestniczkami kursów związkowych i ćwiczeń przygotowawczych drużyny olimpijskiej, urządzonych w r. b. staraniem i kosztem Dha prezesa w Kozłówce.

b) Wyrazić pisemne podziękowanie: Dhowi Fazanowiczowi, Naczelnikowi Związku, za umiejętne i energiczne kierownictwo na kursach w Kozłówce, Dhnie Jadwidze Zamoyskiej, Dhowi Marjanowi Wolańczykowi, Dhowi Antoniemu Rzepce, Dhowi Władysławowi Rzepce, Dhnie Fazanowiczowej i Dhnie Koniecznej — za intensywną pracę na wykładach i ćwiczeniach; Ks. proboszczowi Klubeckiemu, Dhowi Tomaszewskiemu, wiceprezesowi gn. w Kozłówce, Dhowi Fijutkowi, gospodarzowi gn. w Kozłówce oraz Dhowi kapelmistrzowi Brohsalowi — za chętną i energiczną pomoc przy urządzeniu i prowadzeniu kursów.

c) wyrazić pisemne podziękowanie Dhnie Korewinie za umiejętne i energiczne kierownictwo na Kursach Związkowych, dla Druhen w Redłowie, Naczelnikowi Wydziału Rolnictwa Województwa Toruńskiego p. Geceniowskiemu, ks. kapelanowi Turzyńskiemu z Gdyni, Naczelnikowi Okręgu Toruńskiego Dhowi inż. Gertzmanowi, naczelnikowi Gniazda w Gdyni Dhowi Indrahowi — za chętną i wydatną pomoc przy urządzaniu i prowadzeniu kursu w Redłowie.

4) Przyjęto do Związku na podstawie wniosku, nadesłanego drogą służbową do Przewodnictwa Związku Gniazdo w Nowo-Wilejce z przydziałem do Okręgu Wileńskiego Dzielnicy Mazowieckiej i wykreślono ze Związku na podstawie wniosku Dzielnicy Pomorskiej jako nieczynne Gniazdo Bukowiec.

5) Wykreślono ze Związku jako nieczynne — na podstawie wniosku Zarządu Dzielnicy Mazowieckiej — Gniazda: Chorzele, Góra Kalwarja, Gostynin, Piaseczno, Przasnysz, Raciąż, Warka, Warszawa VII, XI i XIII.

OD PRZEWODNICTWA ZWIĄZKU.

Z poniżej podaną odezwą przed kilku dniami rozesłana została do gniazd broszura Dr. M. Wolańczyka: „Rola Sokolstwa w odbudowie Polski".

Druhowie!

Zbliża się dziesiąta rocznica odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego. Społeczeństwo przygotowuje się do radosnego jej obchodu.

My, Sokoli, jako część społeczeństwa, powinniśmy wszędzie wziąć czynny udział w uroczystościach i obchodach społecznych. Lecz, z drugiej strony, powinniśmy, jako organizacja, uczcić radosną rocznicę obchodem własnym, wewnętrznym, zgromadzając nań naszych członków i sympatyków, tudzież zaprzyjaźnione organizacje społeczne.

Niech każde gniazdo obchód taki u siebie w dn. 11 listopada lub w dniach najbliższych urządzi. Niech w programie tego obchodu, uzależnionym naturalnie od warunków miejscowych, umieści między innemi pokaz gimnastyczny swych członków oraz odczyt, oświetlający rolę sokolstwa w zdobywaniu naszej niepodległości.

Rozumiejąc, że w wielu gniazdach urządzenie odczytu może napotkać trudności, Przewodnictwo uprosiło Dha Wolańczyka o przygotowanie takiego odczytu i jeden jego egzemplarz przy niniejszem załącza.

Polecając gorąco Wam, Druhowie, sprawę urządzenia obchodu Sokolego, zasyłamy Sokole pozdrowienie.

Czołem!

PRZEWODNICTWO ZWIĄZKU.

SPRAWOZDANIE SKARBNIKA ZWIĄZKU ZA MIESIĄC SIERPIEŃ I WRZESIEŃ.

Kotowo	15,—	Starogard	71,—
Korodenka	100,—	Poznań - Jeżyce	77,—
Dytel	30,—	Grodzisk Mazow.	150,—
Hziembowo	5,50	Nowy Bytom	120,—
Ramasławek	15,—	Zbaraż	130,—
Dałusz	85,—	Zagórz	50,—
Wolsztyn	89,—	Tarnobrzeg	25,—
Gościeszyn	50,—	Dąbrowa k/Tarn.	22,—
Biadaszki	7,50	Skawina	60,—
B gucice	40,—	Pabjanice	18,—
Pleszew	39,—	Jaworzno	157,—
Dobre k/Nieszawy	96,—	Poznań - Główna	45,—
Warszawa I	111,—	Trembowla	25,—
Poniec	10,—	Bochnia	128,—
Drzewce	6,—	Ozorków	66,—
Pudliszki	9,—	Kotowo	15,—
Kciany	27,50	Kęty	46,—
Opoczno	97,—	Rzeszów	150,—
Końskie	15,—	Limanowa	23,—
Środa	43,—	Częstochowa V	15,—
Koronowo	20,—	Kościan	51,—
Toruń Żeń.	30,—	Nowogródek	53,—
Mińsk Mazow.	79.—	Toruń Żeń.	36,—
Sokal	100,—	Kąkolewo	5,—
Płońsk	58,60	Tuchów	90,—
Kruszewo	7,50	Mniszek	21,—
Bursztyn	30,—	Węgierska Górka	123,—
Poznań Wilda	55,50	Buczacz	102,—
Sambor	116,—	Gniezno	186,—
Zbąszyń	40,—	Żyrardów	100,—
Wojkowice	13,50	Ujście	17,—
Halicz	50,—	Poznań I	151,—
Grudziądz	8,60	Otynja	32,50

Z ŻYCIA SOKOŁA

ZAWODY DZIELNICY MAŁOPOLSKIEJ.

Tegoroczne zawody dzielnicowe musiały się odbyć znów na wzorowem boisku Sokoła w Jarosławiu, gdyż boisko Sokoła Macierzy we Lwowie znajduje się w stadjum rekonstrukcji.

Zawody odbyły się w dniach 22 i 23 września.

Gniazdo Jarosław jako gospodarz boiska i organizator zawodów wywiązało się z trudnego zadania wyśmienicie. Zawdzięczyć to należy niestrudzonym zabiegom wszystkich druhów miejscowego Zarządu i Naczelnictwa z druhem Prezesem Grabowskim i Naczelnikami druhami Tenczarowskim i Skarbowskim na czele. Ci ostatni zorganizowali zawody wprost wzorowo.

Z ramienia Dzielnicy był obecny dh wiceprezes dr. Małaczyński oraz naczelnicy d-howie Kapałka i Teodorowski — Okręg I reprezentował dh Prezes Ganther.

Komisja sędziów: Kierownik: naczelnik Dzielnicy Kapałka Fr., sędzia główny: Fedorowski L., gospodarz: Tenczarowski, sekretarz: Skarbowski Kaz., kierownik biegów Karwański Wł., kierownik rzutów: Byjos, kierownik skoków: Farbowski, kierownik strzelania z broni małokalibrowej i liny: Hołubowski J., kierownik strzelania ostrego: kap. Karpiński i Skarbowski Kaz.

Do zawodów zgłosiło się ogółem 67 zawodników i 26 zawodniczek z 7 Okręgów, a mianowicie Okręg I 15 + 12, Okr. II (Sanok) 3 + 1, Okr. III (Drohobycz) 3, Okr. IV (Przemyśl, Chyrów, Radymno) 15, Okr. V (Macierz, Lwów II i IV, Bóbrka) 24 + 12, Okr. IX (Stryj) 5, Okr. X (Kołomyja) 2 + 2.

Stanęło do zawodów: 57 zawodników i 22 zawodniczki. Okręg I Jarosław 14 + 10, Okr. II 3 (Zagórz), Okr. III Sambor 3 (z Drohobycza), Okr. IV Przemyśl 9 (z Przemyśla i Chyrowa), Okr. V Lwów 22 + 10 (Macierzy 4+4, Lwów II 12 + 6, Lwów IV 3, Bóbrka 3), Okr. IX Stryj 4, z Okr. X Kołomyja 2 + 2.

Obecni naczelnicy Gniazd (prócz Kolegjum sędziów): Lwów II, Lwów IV, Stryj, Kołomyja i Zagórz.

Nie stawiła się do zawodów drużyna z Sanoka, oraz po kilku zawodników z każdego Okręgu.

Zawody rozpoczęły się w sobotę dnia 22 września o g. 14.30. W dniu tym odbyły się trójboje męskie i część konkurencji jednostkowych męskich. W niedzielę dnia 23 września odbyły się: dokończenie zawodów jednostkowych męs., zawody druhen, strzelanie, pięciobój o nagrodę wędr. im. D-ra Czarnika, biegi rozstawne męskie i żeńskie.



Zawody Dzielnicy Małopolskiej.
Grupa zawodników i zawodniczek. Reprezentanci Władz Sokolich. Naczelnicy i sędziowie.

Wyniki druhów:

1. Trójboje — stanęło 25 druhów:

1) Kaniak Józef (Sokół-Macierz) 1.950,58 punktów, 2) Śliwak Tad.

(Stryj) 1.759 punktów, 3) Chuszcz Mieczysław (Jarosław) 1.544 pkt.

2. Pięciobój (strzelanie z broni małokalibrowej, bieg 100 m., skok w dal, pchnięcie kulą i wspinanie po 5-cio m. linie) o nagrodę wędr. im. dh. D-ra Czarnika Kaz. Stanęło 5 drużyn:

1) Drużyna Sokoła-Macierzy (Kaniak, Antoniewicz i Skulski) 9.365 85 p., 2) Drużyna Jarosławia (Obszarny, Onyszczuk i Fludziński) 9.068,70 p., 3) Drużyna Sokoła II (Lwów), (Zahajkiewicz, Lichtblau i Grochowski) 7.400,23 pkt.

Nagrodę im. dh Dr. Czarnika zdobyła drużyna Sokoła - Macierzy.

3. Strzelanie ostre na 100 m. (stanęło 17 druhów). 1) Wierciński (Stryj) 1:1.2 s. 9. Bieg 1.500 m. Koch (Chyrów) 5:0,2 s. 10. Bieg 3.00 m. Chudzicki (Jarosław) 10:2,8 s. 11. Bieg 5.00 Chudzicki (Jarosław) 18:48 s. 12. Bieg 100 przez płotki: 1) Kaniak (S. Macierz) 18,2 s., 2) Śliwak (Stryj), 18,7 s., 3) Chudzicki (Jarosław) 20,4 s.

13. Skok w wyż 1) Kaniak (S. M.) 1,61½ m., 2) Śliwak (Stryj) 1,61½ m., 3) Niezabitowski (Jarosław) 1,60½ m. (staje 9).

14. Skok w dal: 1) Chruszcz Z. (Drohobycz) 6,14 m., 2) Śliwak 6.00 m., 3) Niezabitowski 5,91 m. (startuje 15).

15. Skok o tyczce: 1) Antonowicz J. (S. Macierz) 2.95½ m., 2) Lichtblau (S. II Lwów) 2,84 m., 3) Chruszcz Z. (Drohobycz) 2,73 m.



Zawody Dzielnicy Małopolskiej.
Strzelanie S. D. S. na strzelnicy związkowej w Jarosławiu

(Jarosław) 111 p. (na 120), 2) Świstacki (Zagórz) 106 p., 3) Naróg (Lwów II) 105 p.

4. Bieg rozstawny 4 × 100 m. 1) Jarosław (Obszarny, Władysławski Wł., Chruszcz Miecz., Nowosad) czas: 47,6 s., 2) Stryj czas: 51,3 s.

5. Sztafeta olimpijska: 1) Jarosław (po raz trzeci) (Obszarny, Chruszcz, Nowosad, Tyszarski) czas: 3.48,2 s., Lwów II czas: 4.06 s.

Wyniki jednostkowe.

6. Bieg 100 m.: Śliwak (Stryj) 11.4 s., 2) Nowosad (startuje 15), 7. Bieg 200 m. Mazur J. (Macierz) 26.8 s. 8. Bieg 400 m. Piwoda (start. 5).

16. Dysk: Kaniak 36,68 m., Mazur (S. M.) 32,03 m., Chruszcz (Jarosław) 31,30 m. (startuje 12).

17. Kula: Kaniak 12,25 m., Władysławski (Jarosław) 10,72 m., Brataniewicz (Stryj) 10,30 m. (startuje 14).

18. Oszczep: Rut (Jarosław) 44,91 m., Chruszcz (Jarosław) 40,24 m. (startuje 10).

Wyniki druhen.

1. Trójbój: 1) Borkowetz Franciszka (Sokół II Lwów) 1.565 p., 2) Obszarnówna (Jarosław) 1.550,82 p., 3) Kopciuchówna (Jarosław) 1.466 p.

2. Strzelanie ostre na 100 m.: Kobianka (Jarosław) 106 (na 120) p.

3. Bieg 60 m.: 1) Kopciuchówna i Oszarnówna (Jarosław) 8,6 sek., 2) Borkowetz (S. II Lwów) 9 sek. 3) Mykitkówna (S. Macierz) 9,1 s.

4. Bieg 250 m.: 1) Borkowetz (S. II Lwów) 38,2 sek., 2) Maśniakówna (S. M.), Kopciuchówna i Obszarnówna (Jarosław) pa 1,31 metr.

4. Skok w wyż: 1) Śmigalska (S. Macierz) 1,34 m., 2) Mykitkówna (S.M.), Kopciuchówna i Obszarnówna (Jarosław) po 1,31 m.

6. Skok w dal: 1) Borkowetz (S. II Lwów) 4,30 m., 2) Obszarnówna (Jarosław) 4,20 m. (poza konkursem 4,45 m.), 3) Kopciuchówna (Jarosław) 4,10 m.

7. Rzut dyskiem: 1) Obszarnówna (Jarosław) 21.26 m., 2) Kopciuchówna (Jarosław) 20,25 m. 3) Zelizkówna (Sokół II Lwów) 18,62 m.

8. Kula: 1) Grochowska (S. Macierz) 8,68 m., 2) Borkowetz (S. II Lwów) 8, 28 m., 3) Śmigalska (S. M.) 7,85 m.

9. Oszczep: 1) Korkowska (S. Macierz) 16,15 m., 2) Kobianka (Jarosław) 15,35 m., 3) Siwicka (Kołomyja) 15,25 m.

10. Sztafeta: 60 + 80 + 100 m.: 1) drużyna Sokoła II (Lwów) Bojarska, Maśniakówna, Borkowetz 36 sek., 2) drużyna Sokoła Macierzy 37,8 sek., 3) drużyna Jarosławska.

Sztafeta 4 × 75 m.: 1) druż. Jarosław (Obszarnówna, Zbaraszczakówna, Kobianka E. i Kopciuchówna) 44,8 sek., 2) druż. Sokół II Lwów, 3) drużyna Sokoła-Macierzy.

Ocena zwycięstw Okręgów drużynowo:

1) Okręg I Jarosław 54 pkt.
2) Okręg V Lwów 52 „
3) Okręg IX Stryj 16 „

Zawody zakończył Wiceprezes Dzielnicy dh Dr. Małaczyński przemówieniem i rozdanie nagród na boisku.

Wobec licznie na trybunach zgromadzonej publiczności podziękował serdecznie gospodarzom i organizatorom zawodów za ich trudy i gościnę. Dziękował również kapit. Karpińskiemu za organizację zawodów na strzelnicy wojskowej. Wręczając nagrody, wyraził radość, że nagrodę im. Dr. Czarnika, rozgrywaną po raz pierwszy, zdobyła drużyna Sokoła Macierzy i że nagrodę wędrowną za bieg rozstawny 4×100 wzięła po raz trzeci, a więc na własność, drużyna sokoła jarosławskiego. W końcu podniósł do-

niosłość chwili wobec oczekującego sokolstwo w r. 1929 zlotu poznańskiego.

POKAZ GIMNASTYCZNY W LIMANOWEJ.

W dniu 19 sierpnia b. r. odbył się w Limanowej festyn (zabawa ogrodowa) połączony z pokazami gimnastycznemi i sportowemi członków i sympatyków miejscowego gniazda. — Zaprodukowano bieg na przełaj, skoki w dal, w wyż, o tyczce, rzuty kulą etc. — Na czoło wybił się druh Mieczysław Kozdroń, bijąc prawie we wszystkich imprezach zawodników. — Przy biegu na przełaj, przybył pierwszy druh Mamek Michał, przebywając teren około 1200 m. w trzech minutach. — Nader barwnie i składnie wypadły ćwiczenia wolne chłopców i dziewcząt, a to dzięki dobremu i rozumnemu kierownictwu druha naczelnika Olesia Władysława i jego zastępców Burtika i Pałki.

ZAWODY W DROHOBYCZU.

Zawody gniazda Drohobycz urządzone przez sekcję lekkoatletyczną 2 września, dały następujące wyniki:

Bieg na przełaj 2.800 mtr. 1) Kicyła K. 11,48 min.; poza konkursem Stupulecki E. 11,46.

Bieg 100 metr. 1) Chruszcz Z. $12^2/_5$ sek., 2) Kozioł T. 2 metry w tyle.

Skok z rozb. wdal 1) Chruszcz Z. 5,85; 2) Worosiński Z. 5,60.

Skok z rozb. w wyż 1) Łoik K. 1,50; 2) Worosiński A. 5,60.

Skok o tyczce 1) Chruszcz Z. 2,85; 2) Worosiński A. 2,75.

Rzut dyskiem 1) Chruszcz 31,60 2) Worosiński A. 26.

Rzut oszczepem 1) Stupnicki B 33,83; 2) Worosiński 32,20.

Rzut kulą 1) Worosiński St. 8,72, 2) Worosiński I. 7,98.

Trójbój: 1) Chruszcz Z. pkt. 1470,63; 2) Worosiński A. pkt. 1155,10; 3) Łoik M. pkt. 625,62.

Organizacja zawodów dobra. Brak zainteresowania u publiczności, jako też u własnych druhów.

ZAWODY W TRZEBINI.

Z okazji poświęcenia proporca sokolego Gniazda Trzebinia, w dniu 16 września b. r. odbyły się zawody lekkoatletyczne druhen i druhów z rezultatem następującym:

A. Druhny.

Trójbój: 1 miejsce dhna Lorenwcic Marja, 2 miejsce dhna Kamieniarzówna Genowefa, 3 miejsce dhna Leśniakówna Stefanja, wszystkie z gniazda Trzebinia.

B. Druhowie.

Bieg 4500 m.: 1) dh Sitko Zygmunt (14,15 min.) Gniazdo Trzebinia, 2) dh Brokl Roman Gniazdo Trzebinia, 3) dh Grabowski Ignacy Gniazdo Szczakowa.

Bieg 100 m.: 1) Stanik Juljan (12,1 sek.) Gn. Chrzanów, 2) Buczek Jan Gniazdo Krzeszowice.

Skok w wyż: 1) Spyro Stanisław (154 cm.) Trzebinia, 2) Zegartowski Tadeusz (154 cm.), 3) Chmiel (149 cm.) Krzeszowice.

Rzut oszczepem: 1) dh Chmiel (40,65 m.), 2) Mucha (38,65 m.).

Kierownikiem zawodów był dh naczelnik Ludwik Krzeszowiak, sędziami dhowie Zajdzikowski, Romanik Jan, ks. Luzar Marjan, Radzikowski Janusz.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE OKRĘGU XIII DZ. ŚLĄSKIEJ.

W niedzielę, dnia 19 sierpnia 1928 r. urządził okręg XIII na boisku Zjednoczonych Towarzystw Sportowych „Naprzód" w Lipinach zawody lekkoatletyczne o pierwszeństwo gniazd Okręgu XIII. Były to drugie tego rodzaju zawody na Śląsku, gdyż poza Kl. Sport. Roździeń nikt dotychczas takowych nie urządzał. W zawodach brało udział 9 gniazd a mianowicie: Lipiny, Ruda, Nowa Wieś, Orzegów, Bielszowice, Godula, Makoszowy, Nowy Bytom i Halemba. Z powyższego wynika, że gniazda interesują się żywo sportem lekkoatletycznym.

Dalej odbył się pięciobój druhów, składający się z biegu 100 mtr., skoków w dal i w wyż, rzutów kulą i dyskiem. Do pięcioboju stanęło 29 druhów.

Następnie odbył się pięciobój juniorów, składający się z biegu 100 mtr., skoków w dal i wyż, rzutów kulą i granatem. Do konkurencji powyższej stanęło 18 zawodników.

Następnie pięciobój druhen, do którego wchodziły bieg 100 mtr., skok w dal i w wyż, rzut kulą i palantem. Konkurencje te były najsłabiej zastąpione, bo startowało tylko 10 druhen.

Wyniki z zawodów o pierwszeństwo:

Bieg 100 mtr. Ruda 5 pkt., Nowa Wieś 3 pkt., Lipiny 2 pkt.

Bieg 400 mtr.: Ruda 4 pkt., Nowa Wieś 4 pkt., Bielszowice 2 p.

Bieg 1500 mtr.: Godula 4 pkt.: Bielszowice 3 pkt., Nowy Bytom 2 pkt.

Bieg 110 mtr. z płotkami: Ruda 1 pkt., Bielszowice 4 pkt., Nowy Bytom 2 pkt.

Skok w dal: Ruda 4 pkt., Lipiny 3 pkt., Bielszowice 2 pkt., Nowa Wieś 1 pkt.

Skok w wyż: Ruda 4 pkt., Bielszowice 3 pkt., Halemba 2 pkt., Lipiny 1 pkt.

Skok o tyczce: Bielszowice 4 pkt., Lipiny 3 pkt., Nowa Wieś 2 pkt., Ruda 1 pkt.

Trójskok: Ruda 6 pkt., Bielszowice 3 pkt., Nowy Bytom 1 pkt.

Rzut kulą: Nowy Bytom 4 pkt., Nowa Wieś 2 pkt.

Rzut dyskiem: Ruda 4 pkt., Bielszowice 4 pkt., Nowy Bytom 2 pkt.

Rzut oszczepem: Bielszowice 5 pkt., Nowa Wieś 3 pkt., Ruda 2 pkt.

Rzut granatem: Bielszowice 4 pkt., Nowa Wieś 4 pkt., Ruda 2 pkt.

W ogólnej klasyfikacji zajęli: Ruda I miejsce 41 pkt., Bielszowice II miejsce 32 pkt., Nowa Wieś III miejsce 19 pkt., Nowy Bytom IV miejsce 11 pkt. Nast. Lipiny 9 pkt., Godula 4 pkt., Halemba 2 pkt., gniazda Orzegów, Makoszowy odpadły.

Wynik z pięcioboju druhów:

1. Leon Pawelek, Ruda, bieg 100 mtr. 12,3, skok w dal 5,24, skok w wyż 1.56, rzut kulą 8,74, rzut dyskiem 28,44, pkt. 2.149,44;

2. Ryszard Badura, Nowa Wieś, bieg 100 mtr. 12,9, skok w dal 4,90, skok w wyż 1,28, rzut kulą 8,90, rzut dyskiem 23,90, pkt. 1.361,12;

3. Wincenty Skorupa, Nowa Wieś, bieg 100 mtr. 13.1, skok w dal 4,99, skok w wyż 1, 28, rzut kulą 7,77, rzut dyskiem 22,67, pkt. 1.257.51.

Wynik z pięcioboju juniorów:

1. Edmund Poloczek, Lipiny, bieg 100 mtr. 13,4, skok w dal 5,15, skok w wyż 1,24, rzut kulą 10,63, rzut granatem 39,90, pkt. 2.434.30;

2. Franciszek Potempa, Ruda, bieg 100 mtr. 14, skok w dal 4,84, skok w wyż 1,38, rzut kulą 8,85, rzut granatem 40,60, pkt. 2.360.80;

3. Stanisław Weseli, Lipiny, bieg 100 mtr. 13.00, skok w dal 4,53, skok w wyż 1,38, rzut kulą 10.41, rzut granatem 34.60, pkt. 2.349.60.

Wyniki z pięcioboju druhen:

1. Felicja Knapikówna, Ruda, bieg 100 mtr. 15.00, skok w dal 4,00, skok w wyż 1,23, rzut palantem 35,13, rzut kulą 6.89, pkt. 2.310,96.

2. Marja Skwarcówna, Nowy Bytom, bieg 100 mtr. 15,2, skok w dal 3,47, skok w wyż 1.09, rzut paiantem 32,35, rzut kulą 5,99, pkt. 1.894.87;

3. Kunegunda Kostka, Ruda, bieg 100 mtr. 15.1, skok w dal 3,64, skok w wyż 1,09, rzut palantem 29,33, rzut kulą 6,09, pkt. 1.772.76.

Oprócz tego odbył się drugi bieg rozstawny 4×100 mtr. o nagrodę wędrowną okręgu: 1) Nowa Wieś 53,3, 2) Ruda 54, 3) Nowy Bytom 57.

Bieg rozstawny 4×100 mtr. dorost. 1) Ruda 56,7, 2) Nowa Wieś 57,3.

BUDOWA SOKOLNI W MSZCZONOWIE.

Z inicjatywy dzielnego prezesa Tow. gimnast. Sokół w Mszczonowie, dha inż. Piotra Wacława Czerskiego, dyrektora miejscowej fabryki zapałek, w dniu 4 września r. b. zostało dokonane poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowej sokolni.

Po uroczystej Mszy Św., zarząd Tow. na czele ze swym prezesem, młodzież sokola, były jej prezes ks. prof. Bronisław Pągowski z Mińska Mazowieckiego, przedstawiciele miasta i miejscowego społeczeństwa z ks. kan. A. Zakrzewskim udali się do miejsca, gdzie stanąć ma wielki, nowoczesny gmach sokolni.

Po dokonanem poświęceniu przez ks. kanonika Zakrzewskiego, podpisaniu aktu erekcyjnego, wmurowaniu urny i cegiełek przez obecnych, przemówił jędrnie i gorąco ks. prof. Bronisław Pągowski.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU SOKOŁA W RACIĄŻKU.

Niedawno założone, nieliczne, wiejskie gniazdo sokole w Raciążku, przeżywało w dniu 25 września uroczyste chwile. Gniazdo otrzymało własny sztandar, dzięki ruchliwości zarządu, z dhami Burmistrzakiem i Nowakiem na czele, zaś poświęcenia sztandaru dokonał J. E. ks. biskup Krynicki, bawiący dnia tego w Raciążku:

Sztandar do kościoła dostarczony został przez rodziców chrzestnych w osobach: p. Boye Anna, p. starosta Wasiak, p. Myszkowski, insp. szkolny dh prezes Wojtowicz, p. Burmistrzakowa i prezes dh Ziembiński. Po skończonej mszy św. uroczystego poświęcenia dokonał ks. biskup Krynicki, zwracając się następnie z gorącem przemówieniem do zebranych sokołów. J. E. ks. biskup dokonał też wbicia pierwszego gwoździa w drzewce sztandaru.

Ciąg dalszy uroczystości odbył się na cmentarzu kościelnym, gdzie w szyku rozwiniętym stanęła kompanja sokołów w liczbie 50 druhów i gdzie na nowo poświęcony sztandar złożyli ślubowanie sokole prezes dh Burmistrzak i chorąży, który z rąk prezesa otrzymał sztandar.

Następnie przystąpiono do ceremonji wbijania gwoździ, którą rozpoczął p. starosta Wasiak, przyczem prócz wyżej wymienionych rodziców chrzestnych były reprezentowane gniazda Podokręgu włocławskiego z zarządem Podokręgu na czele, ziemiaństwo, pokrewne organizacje i liczni sympatycy organizacji sokolej.

Na zakończenie przemówił do zebranych prezes gniazda w Aleksandrowie dh Wojtowicz.



Gniazdo w Limanowej.

POŚWIĘCENIE SOKOLNI W PŁOŃSKU.

Dnia 23 września gniazdo w Płońsku obchodziło uroczystość poświęcenia i otwarcia własnej sokolni. W uroczystości wzięło udział 47 druhen i 282 druhów z Gniazd: Bodzanów, Ciechanów, Góra, Gostynin, Łęg Kościelny, Mława, Nasielsk, Otwock, Płock, Płońsk, Sierpc, Warszawa I, Warszawa III, Warszawa IV, Warszawa IX i Warszawa X. Prócz miejscowej, przybyła orkiestra z gn. Sierpc. Całą noc i dzień lał deszcz, co w znacznym stopniu wpłynęło na mniej liczne przyjazdy, uniemożliwiło publiczny pokaz ćwiczeń przybyłych drużyn i pozbawiło gniazdo spodziewanego dochodu. Dzielnicę reprezentował wiceprezes druh S. Lesiewicz oraz zastępca nacz. Dzielnicy dh ppłk. H. Chełmicki. Komendę nad całością sprawował naczelnik Okręgu dh M. Kuśmidrowicz. Po przybyciu do Sokolni wszyscy otrzymali śniadanie, poczem oddziały z dwoma orkiestrami odmaszerowały do kościoła na mszę św., po której odbył się raport i defilada.

Następnie odbyło się poświęcenie sokolni. Po zakończeniu uroczystości prezes Okręgu doręczył dyplomy na członków honorowych T-wa miejscowym ziemianom dhom K. Piechowskiemu i K. Żółtowskiemu oraz prezesowi gniazda dhowi d-rowi J. Szpakowskiemu.

Po zakończonych przemówieniach obecni podpisywali się w żółtej księdze i nastąpiły ćwiczenia drużyny przyrządowców z Warszawy, aby choć w części wynagrodzić stratę z powodu niemożliwości odbycia ćwiczeń na boisku. Ćwiczenia wypadły bardzo sprawnie i mogły zadowolić najbardziej wybredne wymagania. O godz. 17 w mieszkaniu prezesa towarzystwa pod przewodnict-

wem prezesa Okręgu odbyło się posiedzenie wszystkich prezesów i naczelników gniazd dla omówienia najbliższych zadań i w sprawie organizacji Podokręgu w Płocku. Po dłuższej dyskusji uznano za niemożliwe na razie utworzenie Podokręgu, postanowiono natomiast utworzyć komitet porozumiewawczy gniazd pow. Płockiego, co powierzono prezesowi gn. Płock dhowi Orzeszkowskiemu. Postanowiono też dążyć do stworzenia przynajmniej 7-dniowego kursu dla przodowników i przeprowadzenie rejonami wspólnych ćwiczeń zlotowych w maju r. p.

OBWODOWE ZAWODY SPORTOWE W WŁOCŁAKU.

Podczas obwodowych zawodów sportowych P. W. w Włocławku sokoli zajęli cały szereg pierwszych miejsc. Poniżej podajemy wyniki naszych druhów:

Pięciobój wojskowo - sportowy 3-cie miejsce dh Bratkowski (Aleksandrów). Strzelanie 200 m. 1-e miejsce dh Karwat (Al.). Strzelanie 300 m. 1 m. dh Karwat (Al). Strzelanie 50 m. kal 22 1 m. dh Kowalewicz (Włocławek). Wymienieni kolejno wybili: 65,52 i 165 pkt. Kula oburącz: 2-gie miejsce dh Wieczorkiewicz (Włocławek) 15,83 m. Skok w wyż 3-cie m. dh Buchholc (Dobre) 146 cm. Bieg 100 m. 1-sze m. dh Tomaszewski (Wł.) 12 s. 2-gie m. dh Bronisławski (Ciechocinek) 12,2 s. Skok w dal 1-sze m. dh Kordański (Ciechocinek) 510 cm. wyniki w strzelaniu i kuli oburącz stanowią nowe rekordy podokręgu, zaś w biegu 100 m. rekord został wyrównany. Zdobywcy pierwszych iejsc startują w Okręgowych zawodach o Mistrzostwo Korpusu.

ZLOTOWE PRACE PRZYGOTOWAWCZE W OKRĘGU WOŁYŃSKIM.

Wobec odczuwanego braku odpowiednio wykwalifikowanych naczelników w poszczególnych gniazdach Okręgu Wołyńskiego, nie sposób było przeprowadzić w roku bieżącym Zlotu Okręgowego w zakresie ćwiczeń zlotowych i zawodniczych, przeznaczonych na Związkowy Zlot Sokoli w Poznaniu w 1929 r. Jednakże w celu zaradzenia wyżej wspomnianemu brakowi i nadania w ten sposób przyśpieszonego tempa pracy zlotowej, Zarząd Okręgu w dn. od 25 sierpnia do 5 września r. b. w Łucku urządził dwutygodniowy teoretyczno-praktyczny kurs wych. fiz. dla naczelników i przodowników gniazd. Program zajęć był następujący: 1) gimnastyka metodyczna i ćwiczenia zlotowe; 2) ćwicz. zawodnicze na przyrządach; 3) lekka atletyka i 4) gry sportowe (palanty, piłka koszykowa i siatkówka).

Na kurs delegowały naczelników i przodowników gniazda: Sarny 3 dhów: Sykulskiego I., Sieniawskiego i Paździurkowskiego, Kowel — 1 druha Mordwinowa Michała, Łuck — 2 druhów: Siateckiego I. i Salińskiego W., Ołyka — 1 druha Orzechowskiego. Nie przysłały nikogo na kurs gniazda: Równe, Maniewicze i Dabrowica. Kierownikiem kursu był naczelnik Okręgu Bronisław Kondratowicz. Należy podkreślić, iż zawdzięczając dobremu doborowi pod względem intelektualnym i sprawności fizycznej kursistów oraz ich dobrym chęciom, rezultaty na kursie osiągnięto bardzo dobre, zwłaszcza w dziedzinie ćwiczeń zlotowych. Po zakończeniu kursu rozdano zaświadczenia.

Mamy niepłonną nadzieję, że obecnie rozpocznie się normalna i prawdziwa praca przedzlotowa w pieciu gniazdach Okręgu Wołyńskiego, które wezmą czynny udział w zlocie w Poznaniu w 1929 r., a przedtem jeszcze na zlocie Okręgowym w pierwszej połowie maja 1929 r. w Łucku.

CHÓR SOKOLI W GRODZISKU.

„Chór Sokołów“ w Grodzisku Wielkopolskim powstał z inicjatywy prezesa gniazda, dha St. Kolińskiego, w roku 1926. Kierownictwi „Chóru“ objął drh. prezes, który jest równocześnie dyrygentem chóru kościelnego. Druhowie z „Chóru Sokołów“ są również członkami chóru kościelnego. „Chór Sokołów“ liczy obecnie 18 druhów, lekcje odbywają się raz w tygodniu, w miarę potrzeby częściej. W roku 1927, przystąpiono do „Wlp. Związku Kół Śpiewaczych“ i w tymże roku wystąpił „Chór“ po raz pierwszy w Zjeździe Okręgowym w Zbąszyniu w kategorji III, gdzie uzyskał II nagrodę. W roku b. śpiewał „Chór“ w Zjeździe Okręgowym w Wolsztynie w kategorji II i uzyskał III nagrodę.

Pozatem występował „Chór Sokołów“ w obchodach narodowych z pieśniami żołnierskiemi i okolicznościowemi. W dniu 12.8 obchodziło gniazdo tutejsze 25 letni jubileusz istnienia, połączony z Zlotem kombinowanym. Podczas uroczystego nabożeństwa odśpiewał „Chór Sokołów“ mszę ks. Kleina „W tej świątyni“, Chór ma jaknajlepsze widoki dalszego rozwoju.

ZLOT W GNIEWIE.

Zlot Okręgu VI Dzielnicy Pomorskiej odbył się dnia 2 września r. b. w Gniewie. Udział w Zlocie brały następujące gniazda:

Tczew: stan ćwiczący 70, ogólny udział 85 druhów i druhen; Gniew: stan ćwiczący 25, ogólny udział 46 druhów i druhen; Starogard stan ćwiczący 29, ogólny udział 29 druhów i druhen; Pelplin stan ćwiczący 9, ogólny udział 13 druhów i druhen; Kolonja Ostrowicka: stan ćwicz. 10, ogólny udz. 14 druhów i druhen; Zblewo: stan ćwicz. 35, ogólny udz. 35 druhów i druhen; Lubichowo: stan ćwicz. 21, ogólny udz. 21 druhów i druhen; Dalwin: stan ćwicz. 34, ogólny udz. 34 druhów i druhen; Kościerzyna: stan ćwicz. 20, ogólny udz. 25 druhów i druhen; Skarszewy: stan ćwicz. 28, ogólny udz. 28 druhów i druhen; Czersk: stan ćwicz. 17, ogólny udz. 17 druhów i druhen.; razem: stan ćwiczący 298, ogólny udział 356 druhów i druhen.

Sztandarów sokolich było 8.

Pozatem w uroczystości brały udział towarzystwa miejscowe: Bractwo Strzeleckie, Tow. Pow. i Wojaków, Inwalidzi Wojenni i Młodzież Katolicka. Przygrywała w pochodzie i do ćwiczeń orkiestra Sokoła z Czerska.

Uroczystość rozpoczęto w niedzielę rano dnia 2 września pobudką, poczem po przyjęciu nadjeżdżających towarzystw sokolich i po wspólnem śniadaniu udano się w pochodzie na boisko, gdzie nastąpiła próba wolnych ćwiczeń oraz rozpoczęto zawody lekkoatletyczne, które trwały do godz. 9,30, poczem nastąpiła zbiórka do kościoła i pochód przez miasto na nabożeństwo. które na intencję powodzenia Zlotu odprawił kapelan Sokolstwa Pomorskiego, ksiądz proboszcz Turzyński z Gdyni. Po nabożeństwie odbyła się defilada i otwarcie zlotu na rynku, oraz przemowy przedstawicieli władz i delegatów. Zlot otworzył o godz. 12,15 prezes okręgowy burmistrz miasta Tczewa, Wojczyński, dziękując miastu i obywatelstwu m. Gniewu za miłe i serdeczne przyjęcie drużyn sokolich. Dalej przemawiali: przedstawiciel Sokolstwa Dz. Pomor-

skiej, burmistrz miasta Gniewu, starosta tczewski Dytkiewicz, imieniem Dowódcy Okręgu Korpusu komendant garnizonu, honorowy prezes Powstańców i Wojaków hr. Mielżyński i inni. Po otwarciu Zlotu udano się w pochodzie do koszar na wspólny żołnierski obiad, który każdy otrzymał bezpłatnie dzięki ofiarności obywatelstwa miasta Gniewu i okolicy. Po obiedzie o godz. 14. udano się w pochodzie w strojach lekkoattletycznych na boisko, gdzie nastąpiły popisy lekkoatletyczne, oraz wolnych ćwiczeń przed bardzo licznie zebraną publicznością.

Do ćwiczeń wolnych stanęło: 88 druhów do ćwiczeń wspólnych, 24 druhny, 40 młodzieży żeńskiej i męskiej i 26 druhów do ćwiczeń wolnych karabinem. Ćwiczenia wolne wypadły ku ogólnemu zadowoleniu, za co publiczność darzyła ćwiczących licznemi oklaskami.

O godz. 19,30 ćwiczenia na boisku zakończono i udano się na zabawy taneczne, które odbyły się w dwu salach, podczas których nastąpiło rozdanie cennych nagród ofiarowanych przez miejscowe obywatelstwo, oraz żetonów, najlepszym zawodnikom.

Wyniki i zdobyte nagrody:

Klasa I. pięciobój lekkoatletyczny: nagroda I. Dh Dunecki Władysław z Tczewa 224 pkt.; nagr. II. Bella Stuard z Tczewa 211 pk.; nagr. III. Szołtun Alojzy z Gniewu 204 pkt.

Klasa II. pięciobój lekkoatletyczny: nagr. I. Zieliński Emil z Tczewa 192 pkt.; nagr. II. Szuster Jan z Gniewu 178 pkt.; nagr. III. Rompa Franc. z Tczewa 152 pkt.

Klasa Senjorów — czworobój lekkoatletyczny: nagr. I. Eichler Jan z Tczewa 134 pkt.; nagr. II. Witkowski Ignacy z Tczewa 99 pkt.; III. Kwiatkowski Anastazy z Tczewa 95 pkt.

Młodzież męska — czworobój lekkoatletyczny (do lat 12): nagroda I. Trowski Jan z Tczewa 134 pkt.; nagr. II. Bradko Nor. z Tczewa 75 pkt.; nagr. III. Netzel Franc. z Tczewa 34 pkt. (Od lat 12 — 14): nagr. I. Trowski Jerzy z Tczewa 119 pkt.; nagr. II. Noiffel z Zblewa 80 i pł pkt.; nagr. III. Targan Alf. z Tczewa 77 i pół pkt.

Czworobój lekkoatletyczny — Oddział Żeński: Nagr. I. Domska Łucja z Tczewa 55 pkt.; nagr. II. Pietruszyńska Hildegarda 45 pkt.; nagr. III. Kiszewska Marta z Zblewa 43 pkt.

Trójbój lekkoatletyczny — Młodzież żeńska: nagr. I. Elszówna Marja z Tczewa 137 pkt.; nagr. II. Krausówna Elż. z Tczewa 136 i pół pkt.; III. Pietruszyńska Marja z Tczewa 116 i pół pkt.

Bieg przez płotki 110 mtr.: nagroda I. Szołtun Alojzy z Gniewu 20 sek.; nagr. II. Bella Stuart z Tczewa $20\frac{3}{5}$ sek.; nagr. III. Liloczek Wład. z Lubiechowa $23\frac{4}{5}$ s.

Rzut młotem: Nagr. I. Szałtun Alojzy z Gniewu 32,80 mtr.; nagr. II. Bella Stuart z Tczewa 21,98 mtr.; nagr. III. Reske Jan z Gniewu 20,80 mtr.

Sztafeta wędrowna 4 × 100 metr.: poraz trzeci zdobyła drużyna gniazda Tczewa w składzie druhów Zielińskiego, Karczykowskiego, Belli i Doneckiego.

Sztafeta wędrowna 4 × 100 mtr.: — żeńska: po raz pierwszy zdobyła drużyna żeńska gniazda Zblewa w składzie druhen Miszewskiej, Gajewskiej, Gdańcówny I. Gdańcówny II.

Bieg 3.000 mtr. o nagrodę wędrowną: 1) Gburczyk Franc., nagroda I. z Tczewa 9,38 min.; 2) Banach, nagr. II. z Lubichowa — 9 min. 45 sek.; 3) Senbner, nagr. III. z Zblewa 9 min. 48 sek. Do biegu startowało 30 zawodników.

Ogółem w zawodach lekkoatletycznych brało udział 76 osób.



Gniazdo w Limanowej.

OKRĘG JAROCIŃSKI DZIEL. WIELKOPOLSKA.

W dniu 9 września 1928 r. odbył się w Jarocinie na boisku Bractwa Strzeleckiego, półzlot Okręgowy i Zawody Kościuszkowskie.

O godz. 8,15 uformowany pochód, składający się z 14 sztandarów, 42 druhen i 220 druhów, ruszył z dworca kolejowego przy dźwiękach orkiestry kolejowej z Jarocina na nabożeństwo do kościoła parafjalnego. Po wysłuchaniu kazania i mszy św. i odśpiewaniu „Boże coś Polskę“ nastąpiła defilada przed przedstawicielami władz. Po defiladzie ruszył pochód do Strzelnicy, prowadzony przez naczelnika Okręgu druha Wronę Wład. z prezesem Okręgu dhem E. Basińskim.

Na Strzelnicy rozpoczęły się zawody Kościuszkowskie, na które złożyły się:

1) pięciobój druhów, 2) pięciobój druhen, 3) czworobój młodz. męsk. 4) bieg sztafetowy 4 × 100 dla druhów, 5) bieg sztafetowy 4×100 dla druhen, 6) bieg na przełaj na 5,000 m., 7) ćwiczenia przyrządowe dla druhów.

Do zawodów stanęło 54 druhów, 16 druhen i 9 młodzików.

W pięcioboju druhów miejsce I zdobył dh Kaźmierczak Roman z Jarocina, II dh Gogulski Roman z

Pleszewa, III dh Dąbrowski Franciszek z Zdun.

W pięcioboju druhen I miejsce zajęła dhna Ritterówna Wiktorja z gniazda Zduny, II druhna Oguszyńska z gn. Jarocin, III miejsce dhna Stachówna z gn. Krotoszyn.

W czworoboju młodz. męsk. I miejsce zajął Świderski Leon, II - Bernhard Stef, II Krawiec Edmund -- wszyscy z gniazda Jarocin.

W biegu na przełaj 5.000 m. o puhar wędrowny zwyciężył dh Kościelniak z gn. Jarocin w czasie 16,33.

Bieg sztafetowy 4 × 100 dla druhów o plakiet wędrowny przyniósł zwycięstwo czwórce z gn. Pleszew, którzy stanęli na mecie w czasie 57 sekund.

W sztafecie 4 × 60 dla druhen o nagr. wędrowną zwyciężyła czwórka druhen z Jarocina w czasie 43 sek.

W zawodach sprzętowych I miejsce zdobył dh Dąbrowski Fr. z gn. Zduny, II Kaźmierczak R. z gn. Jarocin, III dh Gogulski z gn. Pleszew.

Po przerwie obiadowej, o godz. 16 nastąpiło otwarcie półzlotu przez prezesa Okręgu dha Basińskiego. Po podniesieniu sztandaru na maszt i odegraniu hymnu narodowego, nastąpiły występy młodzieży, druhen i druhów, gorąco przez publiczność dość licznie zebraną oklaskiwane. Rozdaniem nagród zwycięzcom przez prezesa Okr. dha Basińskiego wśród serdecznych wybuchów radości o zmierzchu półzlot zakończono, a wrażenia odniesione tak u uczestników, jak i miejscowego obywatelstwa pozostawią w pamięci miłe wspomnienia tak pięknie i pożytecznie spędzonych chwil.

Wieczorem odbyły się zabawy taneczne na sali Strzelnicy i u dh. Łukasiewicza.



Z półzlotu okr. Jarocin. Ćwiczenia druhów.

POPRAWIENIE REKORDU POMORSKEGO PCHNIĘCIA KULĄ.

Na zawodach lekkoatletycznych w dn. 23.IX w Hrubieszowie, urządzonych przez tamtejsze gniazdo, osiągnął druh Czarnecki Teodor z Sokoła Grudziądz I (obecnie instruktor gniazda Kozłówki) szereg dobrych wyników, a mianowicie:

W pchnięciu kuli 7,5 kg. prawą — 11.11 metr, w pchnięciu kuli 7,5 kg. lewą — 10,93, co stanowi nowy rekord pomorski oburącz — 22,04 metr. Stary rekord, który również do niego należy wynosi — 20,99 m.

W rzucie oszczepem prawą — 45,15 m., w rzucie oszczepem lewą — 31,00 m., oburącz — 76,15 m., oraz w skoku o tyczce 3,15 m.

NADZWYCZAJNY ZJAZD RADY OKRĘGU TORUŃSKIEGO.

Z powodu rezygnacji prezesa, sekretarza i skarbnika, zwołano na niedzielę, dnia 7 października nadzwyczajny zjazd Rady Okręgowej, który poprzedziło Zebranie Zarządu.

Na zjazd przybyli z ramienia Przewodnictwa Dzielnicy dh prezes Wł. Samoliński i sekretarz St. Kunz. Wojskowość reprezentował p. Kapitan Karczewski, komendant P. W. 4 dywizji. Po załatwieniu całego szeregu spraw kasowych i porządkowych zebranie przyjęło do wiadomości rezygnacje prezesa i dwóch członków zarządu sekretarza Nowaka i skarbnika Majchrowicza. Prezesem wybrano jednogłośnie dotychczasowego sekretarza dha Józefa Nowaka z Podgórza a do zarządu wybrano dha Wierzchowskiego także z Podgórza. Do komisji rewizyjnej dh. Józefę Piotrowską, posła Pawlaka i dh Kulczyńską.

Prezes dh Adamski złożył serdeczne podziękowanie dotychczasowemu prezesowi Krzyżanowskiemu za owocną działalność.

Z DZIELNICY POMORSKIEJ.

Trzecie zebranie Zarządu Dzielnicy Pomorskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół" w Polsce odbyło się dnia 14 października w Grudziądzu.

Zebranie zagaił prezes Dzielnicy Pomorskiej druh Wł. Samoliński.

Na zebranie stawili się z Przewodnictwa Dzielnicy druhowie: Wł. Samoliński, Rudolf Radłowski, Alojzy Malczewski, Bernard Żmudziński, Franciszek Gołębiewski, Bolesław Makowski, Alojzy Szubrych, Piotr Dostatni, Stanisław Kunz i druhna Teodora Majowa.

Z okręgów byli obecni: z III -- prezes Alojzy Kamrowski i naczelnik Paweł Bączyński, z IV — prezes Józef Nowak, z VIII — wiceprezes Sikorzyński, z XI — prezes Franciszek Domachowski i Kłosowski.

Z Dzielnicowego grona technicznego stawili się druhowie: Ponczek — Świecie, Kilanowski -- Toruń, Przybylski — Gdańsk. Ostojski — Gdynia, Szczepanowski — Tczew, Kulczyński — Toruń, Reszka — Chojnice i Kunegunda Zalewska — Gdańsk.

Protokół z 2-go zebrania zarządu przyjęto.

Następnie zarząd zatwierdził powzięte na zebraniach Przewodnictwa Dzielnicy zmiany.

Naczelnik dh Makowski zdał sprawozdanie z czynności technicznej w Dzielnicy, a dh prezes Samoliński uzupełnił wywody naczelnika.

Dh Paweł Bączyński stawia wniosek, aby w Dzielnicy urządzić kurs gimnastyki sprzętowej. Nad sprawą tą rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja, której wynikiem była uchwalona rezolucja. przedłożona przez dha Radłowskiego, a mianowicie:

„W oparciu o sprawozdanie Naczelnika Dzielnicowego, z którego wynika, że gimnastyka sprzętowa zostaje zaniedbana, zwraca Zarząd Dzielnicy uwagę, że lekkoatletyka może liczyć na poważne rezultaty jedynie przez powrót do ćwiczeń na przyrządach, które muszą poprzedzić albo iść równomiernie w pracy z lekkoatletyką.

„Przyrządy, to nietylko konieczność do nadziei na odpowiednie rezultaty w lekkoatletyce, która się rozwielmożniła jednostronnie, ale moment przyciągający do pracy sokolej — to środek wyrobienia dyscypliny sokolej i odwagi męskiej. Wślad za tem postanawia się powrót do ćwiczeń na przyrządach sposobem i środkiem, które ustali Naczelnictwo Dzielnicy".

Po dłuższej dyskusji uchwalono urządzić 14-tygodniowy kurs instruktorski w czasie świąt Bożego Narodzenia. Kurs ten ma się odbyć w Bydgoszczy. Przygotowanie kursu i kierownictwo oddaje się prezesowi okręgu V dh. A. Malczewskiemu w Bydgoszczy.

Naczelnik dh Makowski omówił szczegółowo sprawę przygotowania na zlot wszechsłowiański, który odbędzie się w roku przyszłym w Poznaniu, poczem wybrano następujących funkcjonarjuszów dzielnicowych na zlot związkowy:

Komendant transportu — dh Br. Przybylski—Sopoty; Kom. sokołów do ćwiczeń dh Fr. Gołębiowski — Bydgoszcz; Kom. sokolic do ćwiczeń dh Piotr Dostatni — Grudziądz; Kom. młodzieży męskiej do ćwiczeń wolnych dh Józef Ponczek — Świecie; Kom. oddziału S. D. S. do ćwiczeń karabinami dh St. Tomiak — M. Tarpno; Kom. oddziałów konnych dh Kałużny — Bydgoszcz; Kom. oddziałów kolarskich dh Szczypiński — Toruń; Kom. drużyn do ćwiczeń na poręczach dh Stefan Majtkowski — Bydgoszcz; Kom. drużyn do piramidy dzielnicowej dh Felchnerowski — Toruń; Kwatermistrz dh A. Kamrowski — Grudziądz; Lekarze: dr. Suleżyński—Bydgoszcz lub dr. Brasse — Lubawa lub dr. Herwich — Świecie. Pogotowie sanitarne stawi zarząd okręgu V w Bydgoszczy.

Wyznaczeni funkcjonarjusze mają obowiązek zająć się swemi drużynami do ćwiczeń wspólnych i osobnych, zawodów, pochodów, wyżywienia i zakwaterowania i t. d., oraz podają im do wiadomości rozkazy zlotowe.

Wszyscy komendanci oddziałów ćwiczących biorą udział w ćwiczeniach podległych sobie drużyn.

W sprawie Stałych Drużyn Sokolich apeluje dh prezes Dzielnicy do prezesów i naczelników okręgowych, aby uprawiano z całą siłą p. w. w S. D. S. tworząc oddziały począwszy od drużyny składającej się z 13 druhów, dalej plutony, a w większych ośrodkach kompanje S. D. S.

Do oddziałów S. D. S. powinni koniecznie wszyscy członkowie danego gniazda należeć.

W imieniu Przewodnictwa Dzielnicy dh prezes Samoliński stawia wniosek o postanowieniu zwołania jeszcze przed 31 grudnia r. b. nadzwyczajnej Rady Dzielnicowej.

Zebrani wniosek ten aprobują i jednogłośnie uchwalają, że okręgi zwołają do 30 listopada r. b. nadzwyczajne Zebranie Rad Okręgowych.

Następnie uchwalono, że wszystkie gniazda powinny masowo wziąć udział w uroczystościach 10-lecia Niepodległości Polski.

Dh Kilanowski przedkłada wspaniale wykonaną mapę, przedstawiającą Dzielnicę Pomorską. Na tej mapie uwidacznia się stan liczebny całej Dzielnicy. Mapa ta przeznaczona jest na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Na zakończenie prezes przypomina członkom zarządu, aby przeprowadzili sprawy podwyższenia składek w swych okręgach.



Z półzlotu okr. Jarocin. Odmarsz młodzieży.

DZIESIĘCIOBÓJ POMORZA I ZAWODY KOŚCIUSZKOWSKIE SOKOŁA I W GRUDZIĄDZU.

W niedzielę, dnia 14 października, na zarządzenie Zarządu P. O. Z. L. A. odbył się dziesięciobój lekko- atletyczny, który przygotowało Tow. Gimn. „Sokół" I w Grudziądzu.

Do zawodów stanęli zawodnicy z Sokoła: Bydgoszcz I i Grudziądz I oraz z Grudz. K. S. i to razem w liczbie 6-ciu.

Aczkolwiek Pomorski Okręgowy Związek Lekko-Atletyczny ma w swem gronie różne kluby i klubiki sportowe, to jednak najlepsze wyniki wykazują Gniazda Sokole.

Z ramienia Związku przybył wiceprezes p. Gołębiowski z Bydgoszczy, który wręczył nagrody zwycięzcom.

Zawody rozpoczęły się przedbojami w sobotę popołudniu i w niedzielę zrana na boisku miejskim. Popołudniu w niedzielę o g. 14,30 rozpoczęły się finały.

Pierwsze miejsce zdobył dh Stefan Majtkowski Sokół I Bydgoszcz, uzyskawszy 5.077,39 pkt.

Drugie miejsce zajął dh Roman Majtkowski Sokół I Bydgoszcz 4.254,27 pkt.

Trzecie miejsce dh Paweł Baczyński Sokół I Grudziądz — 4.053,095 pkt.

W zawodach Kościuszkowskich, urządzonych przez Sokoła I w Grudziądzu, a którymi kierował naczelnik dh Urbaniak, zdobyli nagrody:

W 6-cio boju druhów: 1) Zieliński Wł. 2.860 pkt., 2) Felski Antoni, 3) Taczyński Józef, 4) Brzozowski Bernard, 5) Zwoliński, 6) Czarnecki Alfons.

Bieg przez płotki 110 mtr.: 1) Borkowski 19 sek., 2) Felski 20 s.. 3) Zwoliński 20,8 sek.

Bieg 1500 mtr.: 1) Borkowski. 2) Zwoliński.

Młodziki 4-ro bój: 1) Topoliński I, 2) Kwiatkowski, 3) Czarnecki, 4) Taczyński St. II, 5) Lewandowski, 6) Karkan, 7) Misiek, 8) Wieczorek, 9) Topoliński.

Jako nagrody oprócz dyplomów i żetonów wydano: 7 mundurów sokolich, 2 czapki sokole, 2 koszulki do ćwiczeń, jeden zegar, 3 obrazy, garnitur na biurko.

Zwracamy uwagę Zarządów Gniazd na konieczność wcześniejszego zaopatrzenia swych członków w ubiory, aby można było przygotować zapas towarów.

KRONIKA

(ZE ŚWIATA, Z POLSKI I ZE ZWIĄZKU.)

OD KOMISJI WYDAWNICZEJ.

Do Związkowej Komisji Wydawniczej zwracały się niektóre gniazda, z prośbą o przysłanie tekstu sceny alegorycznej pod tytułem „Zaślubiny Wisły z Bałtykiem“.

Ponieważ scena ta ma być odegrana na Zlocie w Poznaniu, przeto dopiero po zlocie lub w czasie Zlotu będzie można otrzymać kompletny tekst z odpisami.

GODNE NAŚLADOWANIA.

Przewodnictwo Okręgu Warszawskiego uchwaliło polecić gniazdom, aby w liczbie nagród na zawodach jako jedną z nagród był rocznik oprawny „Przewodnika Gimnastycznego „Sokół“ z odpowiednią dedykacją (o ile możności drukowaną), a więc w r. b. rocznik 1927 r., a w roku przyszłym rocznik 1928 r., które można nabywać w administracji Nowy-Świat Nr. 40.

„SOKÓŁ“ ORGAN DZIELNIC WIELKOPOLSKIEJ I POMORSKIEJ.

Ukazał się Nr. 1 „Sokoła“, ilustrowanego dwutygodnika gimnastyczno - sportowego, organu Dzielnic Wielkopolskiej i Pomorskiej.

Pierwszy numer, obejmujący 16 stron, przedstawia się bardzo dodatnio tak pod względem zewnętrznego wyglądu, jak i treści. Stronę tytułową zajmuje podobizna prezesa Związku dha Adama Zamoyskiego, któremu też pierwszy ten numer poświęciła redakcja w specjalnym artykule. Następnie poza artykułami programowymi dużo miejsca poświęcono sprawie przyszłorocznego Zlotu Wszechsłowiańskiego, który odbędzie się w Poznaniu w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej. Specjalny artykuł zasadniczy poświęcono pracy sokolej nad przysposobieniem wojskowem oraz wielkiemi sukcesami sokolstwa, odniesionemi na tegorocznej Olimpjadzie amsterdamskiej. Wreszcie należy wskazać na treściwy dział komunikatów urzędowych władz sokolich oraz bogatą kronikę sokolą i ogólny przegląd sportowy. Do ożywienia wydawnictwa wielce przyczyniają się również liczne i dobrze wykonane ilustracje z życia sokolego i ogólnosportowego.

Pożytecznemu i tak dobrze zapowiadającemu się bratniemu wydawnictwu temu życzymy jaknajlepszego powodzenia i owocnej pracy dla idei sokolej.

Równocześnie zwracamy uwagę gniazd Dzielnicy Wielkopolskiej i Pomorskiej, że abonowanie organu dzielnicowego nie zmniejsza ich obowiązku wobec „Przewodnika Gimnastycznego Sokół“, który jest organem całego Związku Sokolstwa.

POWODZENIE PIĘŚCIARZY POLSKICH W SZWECJI.

Dn. 15.10 odbyło się w Malmoe w Szwecji spotkanie polskich bokserów, bawiących na turnee po krajach skandynawskich z drużyną bokserów szwedzkich. Polacy odnieśli znakomity sukces zwyciężając drużynę szwedzką w stosunku 3:2.

Najlepsze wrażenie zrobił Górny, zwyciężając w doskonałej formie Bjorenssona na punkty. Łodzianin Seydel zwyciężył Linstranda, a mistrz polski wagi ciężkiej Kupka pokonał Energa w drugiej rundzie przez knockout. W spotkaniu z Andersonem niedysponowany Pyka przegrał na punkty a Anderberg pokonał również na punkty Wieczorka, posiadając niewielką przewagę.

W dn. 17.10 polscy pięściarze po opuszczeniu Malmoe, udali się do Helsingborgu, gdzie walczyli z miejscowym klubem bokserskim, odnosząc piękne zwycięstwo w stosunku 8 : 2 punktów. Górny zwycięża po ładnej walce Berga na punkty, Pyka pokonywa pomimo twardego oporu Christensena, Wieczorek odnosi pierwsze zwycięstwo w czasie swej podróży nad Siedholmem, a Seydel, będąc doskonale usposobiony, już w pierwszej rundzie zmusza do poddania się Hiorda. Jedyną porażkę odnosi Kupka.

Z Helsingborgu pięściarze nasi pojechali do Stokholmu.

BIEG SZTAFETOWY DOOKOŁA GRANIC POLSKI.

Po 18 dniach został ukończony bieg dookoła granic Polski. Dnia 18 b. m. o sztafetowy KOP'u i Straży granicznej godz. 21.50 wieczorem wschodnia pałeczka sztafetowa, niesiona przez posterunkowych Straży pogranicznej, przybyła do miejscowości Jankielówka na pograniczu polsko - -pruskiem, gdzie stykają się posterunki K. O. P. i Straży pogranicznej.

W piątek, dnia 19 b.m. o godz. 10.39 rano przybyła do tej samej miejscowości będącej metą gigantycznego biegu, zachodnia pałeczka sztafetowa, znajdująca się w posiadaniu KOP'u. Wten sposób sztafeta wschodnia przebyła całą 5200 klm. przestrzeń w ciągu 17 dni 15 godzin 50 minut a pałeczka zachodnia przebyła tę samą przestrzeń w ciągu dni 4 godz. 39 minut.

Nie odwlekajcie z zamówieniem materjałów na mundury.

REKORD ŚWIATOWY LONKI.

Podczas lekkoatletycznych zawodów w Krakowie Lonka w rzucie oszczepem osiągnęła wspaniały wynik 36,90 m., o 2 przeszło metry lepiej od rekordu polskiego. W próbie pobicia rekordu światowego w rzucie oszczepem oburącz Lonka osiągnęła wynik 58,09 m. (36,90 — 21,19) lepszy od dotychczasowego rekordu światowego o 3 m.

Na zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu Krajewska (AZS — Poznań) pobiła rekord polski w skoku wwyż, osiągając wysokość 140 i pół cm.

STAN ROZGRYWEK PIŁKARSKICH.

Warszawskie drużyny ułatwiły poważnie sytuację krakowskiej Wiśle swemi sukcesami nad jej bezpośrednimi rywalami. Hasmonea, obok T. K. S. i Śląska, bezapelacyjnie spada da klasy A.

Tabela ligowa obecnie wygląda, jak następuje:

Klub	gier.	pkt.	stos. br.
1) Wisła	24	37	82:31
2) Warta	25	36	54:34
3) Cracovia	25	32	54:36
4) Legja	24	32	66:37
5) Pogoń	26	30	60:53
6) I. F. C.	23	28	54:42
7) Polonja	25	28	59:54
8) Turyści	25	26	49:43
9) Czarni	22	24	44:42
10) Ruch	25	23	38:43
11) Warszawianka	23	23	41:50
12) Ł. K. S.	24	20	49:48
13) Hasmonea	25	15	43:62
14) Śląsk	24	10	22:69
15 T. K. S.	28	6	28:99

ZARZĄD GNIAZDA dbający o dobry wygląd swych członków już czyni zakupy w Wydziale Dostaw Sokolich.

Oddzielne numery Przewodnika otrzymać możecie w każdym kiosku i księgarni kolejowej Towarzystwa „R U C H".

BIBLJOGRAFJA.

Do redakcji naszej zostały nadesłane następujące pisma: „Rozkazy i Wskazówki, organ Dzielnicy Małopolskiej Nr 10; „Sokół Polski", organ sokolstwa amerykańskiego Nr 38; „Skaut" Nr. 7 i Nr. 8, „Żołnierz Polski" Nr. Nr. 41, 42 i 43; „Sport Wodny" Nr. 17; „Stadjon" Nr. 43; „Świt" Nr. 294; „Pogotowie" Nr. 42; „Reduta" Nr. 19 i Nr. 20; „Na Straży" Nr. 19; „Walka z bolszewizmem" Nr. 8; „Telesna Vychova" Nr. 8; „Orel" Nr. 18; „Sokol" Nr. 9; „Vestnik" Nr. 10; „Zdrawie i Siła" Nr. 1; „Hrvatski Sokol" Nr 10; „Sokolskie Listy" Nr. 7 i „Le Gymnaste" Nr. 7 i Nr. 8.

Administracja naszego pisma pośredniczy w prenumeracie innych wydawnictw perjodycznych i codziennych. Gniazda, które by sobie życzyły, mogą wszelkie pisma prenumerować przez nas, nadsyłając przedpłatę na konto PKO. 3852.

Zwracamy uwagę, że adresy na listach muszą być kompletne, t. z. z podaniem ulicy i Nr. domu. Korespondencja nie zaadresowana prawidłowo odbywa wędrówkę całkiem zbyteczną.

Przypominamy więc, że adresować należy:

Do Przewodnictwa Związku
WARSZAWA
ul. Szopena 3.

Do Wydziału Dostaw Sokolich;
WydziałuWydawniczego
lub Przewodnika
WARSZAWA
ul. Nowy Świat 40.

Również zachodzą niedokładności w wysyłce gotówki, prosimy pamiętać, że:
składki do Związku, na fundusz zlotowy i za odznaki związkowe wpłacać należy na konto PKO 5.589.

Za wydawnictwa, druki i prenumeratę Przewodnika na konto PKO 3.852

Za umundurowania, ubiory ćwiczebne przybory i przyrządy na konto PKO 5.582.

MEDALE PAMIĄTKOWE



Strona prawa



Strona lewa

W celu przekazania pamięci potomnych wysiłku narodu o utworzenie niepodległości, jak również na pamiątkę dziesięciolecia odrodzenia Państwa, są wybite przez Mennicę Państwową dwa medale pamiątkowe: 1) Medal Pamiątkowy za wojnę 1918 — 1921 r., 2) Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, prawo do noszenia których podajemy niżej w wyciągu:

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 1928 roku o Medalu Pamiątkowym Za Wojnę 1918 — 1921.

Na podstawie art. 18 dekretu z dnia 3 stycznia 1918 r. (Dz. P. Nr. 1, poz. 1), zarządza się co następuje:

W celu przekazania pamięci potomnych wysiłku Narodu o utrwalenie niepodległości i zabezpieczenie granic Ojczyzny w wojnie 1918 — 1921 r. ustanawia się Medal Pamiątkowy Za Wojnę 1918 — 1921 r.

Prawo otrzymania medalu służy tym, którzy w okresie od 1 listopada 1918 r. do 18 marca 1921 roku: a) jako żołnierze: 1) polegli lub byli ranni bez względu na czas trwania ich służby, 2) zmarli skutkiem choroby, nabytej w polu, lub z powodu niesienia rannym i chorym żołnierzom pomocy sanitarnej bez względu na czas trwania ich służby, 3) conajmniej przez 3 miesiące pełnili służbę w formacjach linjowych w polu, względnie jako ochotnicy po wezwaniu Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 roku pełnili służbę w formacjach linjowych w polu przynajmniej przez dwa miesiące, 4) conajmniej przez pięć miesięcy pełnili służbę czynną: b) jako osoby cywilne: 1) współdziałając (ochotniczo lub w wykonywaniu swego obowiązku służbowego) z wojskiem w polu, polegli lub byli ranni bez względu na czas trwania ich służby, 2) zmarli skutkiem choroby, nabytej przy współdziałaniu z wojskiem w polu, lub z powodu niesienia żołnierzom pomocy sanitarnej, bez względu na czas trwania ich służby, 3) conajmniej przez pięć miesięcy współdziałali z wojskiem w polu, względnie nieśli żołnierzom w polu pomoc sanitarną lub duchową, 4) conajmniej przez dziewięć miesięcy nieśli pomoc sanitarną żołnierzom w kraju, względnie współdziałali z wojskiem w kraju w zabezpieczeniu mienia wojskowego: c) jako cudzoziemcy współdziałali z wojskiem polskiem w polu.

Dyplomów na pow. medal niema, wystarczy posiadanie książeczki wojskowej, w której jest odznaczony czas służby wojskowej w okresie roku 1918 — 1921. Medal pow. wpisywać będzie do książeczek (na osobiste zgłoszenie petenta) właściwe P. K. U.

Dla osób cywilnych wystarczy posiadanie dokumentów, stwierdzających współpracę z wojskiem w okresie 1918 — 1921.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 września 1928 roku w sprawie medalu Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

Na podstawie art. 18 dekretu z dn. 3 stycznia 1918 r. (Dz. Pr. Nr. 1, poz. 1, zarządza się co następuje:

Na pamiątkę dziesięciolecia odrodzenia Państwa Polskiego, które, po przeszło stuletniej niewoli dzięki krwawym wysiłkom na polach walk i niezmordowanej pracy najlepszych swych synów, zostało powołane na nowo do życia, ustanawia się Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

Prawo otrzymania medalu służy tym, którzy pełniąc nieinagannie służbę państwową — wojskową albo cywilną w innych instytucjach publiczno-prawnych w czasie od dnia 11 listopada 1918 r. do dnia 11 listopada 1928 r.:

a) odbyli czynną służbę wojskową w charaktrze wojskowych zawodowych lub niezawodowych lub

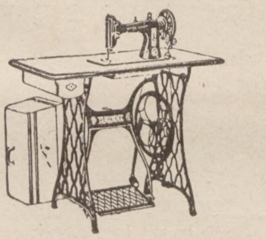
b) pełnili praktyczną służbę w urzędach (instytucjach) państwowych, samorządowych, lub w innych instytucjach Publiczno-prawnych, a to przez okres conajmniej pięciu lat, licząc służbę określoną w punktach a) i b) łącznie.

Osoby, które mają prawa do medali na zasadzie pow. rozporządzenia nabywają medale na koszt własny. Zarządy Gniazd lub poszczególni Druhowie, którzyby chcieli się zająć ułatwieniem swym druhom lub znajomym nabycia takowych, przy zamówieniu każdych 10 sztuk, otrzymują 11-y bezpłatnie.

Cena każdego z powyższych medali ze wstążeczką zł. 4.— miniaturki po zł. 3.50.

Należność należy bezwzględnie przekazywać przy zamówieniu na konto P. K. O. 5.582, **Wydział Dostaw Sokolich,** Warszawa, Nowy Świat 40.

Pożądane by było, aby sokolstwo zaopatrywało się tylko przez Wydział Dostaw Sokolich.





ROCZNICA 10-LECIA

Odrodzenia Polski niczem godniej nie może być uczczona, jak dokładną znajomością dziejów swego narodu, jego potęgi mocarstwowej, niezłomności ducha i wielkości kultury,

albowiem

na tych podstawach powstała nowa Polska.

Jedynem dziełem monumentalnem na ten temat

przerastającem zarówno świetnością obrazu, jak i bogactwem wyposażenia wszystkie okolicznościowe i dorywcze księgi pamiątkowe jest

Polska, jej Dzieje i Kultura

OD CZASÓW NAJDAWNIEJSZYCH AŻ DO CHWILI BIEŻĄCEJ,

w opracowaniu tak znakomitychuczonych i pisarzy, jak:

Prof. Uniw. Warszaw. Dr. Wł. Antoniewicz, Doc. Uniw. Wa sz. Dr. St. Arnold, Prof. Uniw. Berl. Dr. A Brückner, Prof. Uniw. Jagiell. Dr. J. St. Bystroń, Prof. Uniw. Pozn. Dr. Br. Dembiński, Prof. Uniw. Pozn. Dr. St. Dobrzycki, Dyr. Muz, Nar. w Warszawie Br. Gembarzewski, Prof. Uniw. Pozn Dr. T. Grabowski, Prof. Uniw. Jagiell. Dr. R. Grodecki, Dyr. Muz. Wielk. Dr. M. Gumowski, Prof. Uniw. Warsz. Dr. O. Halecki, Prof. Uniw. Jagiell. Dr. Z. Jachimecki, Prof. Uniw. Jagiell. Dr. J. Kallenbach, Doc. Uniw Jagiell. Dr M Kukiel, Prof. Uniw. Jagiell. Dr. St. Kutrzeba, Dyr. Muz. Nar. Dr. F. Kopera, Dyr. Biblj. Rapperswylskiej Dr. A. Lewak, Dyr. Teatru Nar. J. Lorentowicz, Prof. Uniw. Jagiell. Dr. W. Sobieski, Prof. Uniw. Lwowsk. Dr. A. Szelągowski, Prof. Uniw. Warsz. Dr. W. Tokarz, Doc. Uniw. Warsz. Dr. M. Treter.

Całość obejmuje 3 duże tomy, po 600 stron każdy

w formacie 25×33 cm., drukowane na najlepszym ilustracyjnym papierze.

Dzieło ozdobione 25 planszami wielobarwnemi,
25 tablicami ratograwjurowemi i offsetowemi,

oraz

kilkudziesięcioma mapami; przeszło 1,500 ilustracyj w tekście.

„POLSKA, JEJ DZIEJE I KULTURA" jest jedną z największych historji narodu w literaturze całego świata.

„Polska jej dzieje i kultura" daje najbardziej wyczerpującą historję polityczną Polski od czasów najdawniejszych, aż po dzień dzisiejszy. Ponadto obszernie omówiono na kartach dzieła tego dzieje wojen i wojskowości, przemiany społeczne, wszystkie prądy umysłowe i poglądy estetyczne, wyrażone w pomnikach architektury, sztuki, literatury i muzyki. Jest to olbrzymi obraz całego życia Polski na przestrzeni lat setek.

„Polska, jej dzieje i kultura" poraz pierwszy gromadzi tysiące zabytków i dzieł sztuki, portretów, obrazów batalistycznych, faksymiljów, ubiorów, strojów etc., nigdzie dotąd niereprodukowanych, składających się na wielką księgę kultury polskiej w ilustracji.

„Polska, jej dzieje i kultura" została entuzjastycznie przyjęta przez całą prasę, a pierwsze jej zeszyty oceniono jako rewelację wydawniczą.

„Polskę, jej dzieje i kulturę" rozchwytała czytająca publiczność w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy, tak, że śmiało rzec można, iż

jest to pierwsze po wojnie dzieło, które stało się własnością narodu.

Celem ułatwienia nabycia tego wydawnictwa wszystkim,

„POLSKA, JEJ DZIEJE I KULTURA" wychodzi w zeszytach.

Dotychczas ukazało się 18 zeszytów, dalsze pojawiać się będą w regularnych odstępach dwutygodniowych.
CENA ZESZYTU **4 zł. 80 gr.;** miesięcznie dwa zeszyty **9 zł. 50 gr.;** kwartalnie (6 zeszytów) **zł. 2[illegible].—.** Za przesyłkę w kartonowych kopertach liczymy **1 zł. 50 gr.** kwartalnie. W Ameryce miesięcznie **1 $ 50** centów, kwartalnie **4 $ 50** centów.
Zeszyty dotychczas wydane nabywać można na raty miesięczne od **zł. 10.—.**

PRENUMERATA ZOSTANIE ZAMKNIĘTA NIEODWOŁALNIE 3 GRUDNIA, POCZEM CENA ZESZYTU WYNOSIĆ BĘDZIE 6 ZŁ. 50 GR.

„Polskę, jej dzieje i kulturę" przeglądać można we wszystkich większych księgarniach.

Prenumeratę nadsyłać należy pod adresem

KSIĘGARNI WYDAWNICZEJ

TRZASKI, EVERTA i MICHALSKIEGO

Sp. Akc.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 13, Gmach Hotelu Europejskiego. Telefon 184-00.

Konto P. K. O. Nr. 464.

Wielkie ilustrowane prospekty wysyła się na żądanie.

ODPOWIEDZIALNY ZA REDAKCJĘ: Inż. MICHAŁ TERECH. REDAGUJĘ: KOMITET.

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa, Warecka 15.